

LEKCJA 67

Miłość stworzyła mnie na Swoje podobieństwo.

Dzisiejsza idea oddaje dokładnie i w pełni istotę tego, czym jesteś. Oto dlaczego jesteś światłością świata. Oto dlaczego Bóg wyznaczył cię na zbawcę świata. Oto dlaczego Syn Boży szuka u ciebie zbawienia. Zbawia go to, czym jesteś. Dołożymy dziś wszelkich starań, by dotrzeć do tej prawdy o tobie, i byś w pełni uświadomił sobie, choćby tylko przez chwilę, że jest to prawda.

W dłuższym okresie praktyki będziemy rozważali twoją rzeczywistość oraz jej niezmienną i niezmienną naturę. Zaczniemy od powtórzenia tej prawdy o tobie, a następnie przeznaczymy kilka minut na dodanie kilku pokrewnych myśli, takich jak:

Świętość stworzyła mnie świętym.

Dobroć stworzyła mnie dobrym.

Życzliwość stworzyła mnie życzliwym.

Doskonałość stworzyła mnie doskonałym.

Stosowne jest tu użycie jakiegokolwiek cechy, która harmonizuje z tym, jak Bóg określa Siebie. Spróbujemy dziś unieważnić twoją definicję Boga i zastąpić ją Jego własną. Spróbujemy również podkreślić, że jesteś częścią Jego definicji Siebie.

Po rozpatrzeniu kilku takich myśli związanych z dzisiejszą ideą, postaraj się przygotować do rozpoznania prawdy przez uwolnienie na krótką chwilę wszystkich swoich myśli. Następnie spróbuj sięgnąć poza wszystkie swoje wyobrażenia i uprzedzenia na swój temat do znajdującej się w tobie prawdy. Prawdziwe *Ja* musi być w tobie, skoro Miłość stworzyła cię na Swoje podobieństwo. I odnajdziesz Je w swym własnym umyśle.

Możesz uznać za konieczne powtarzanie od czasu do czasu dzisiejszej idei, aby zastąpić nią rozpraszające cię myśli. Możesz też uznać, że to nie wystarcza i że chcesz dodać inne myśli związane z prawdą o tobie. Być może jednak uda ci się sięgnąć jeszcze dalej i w chwili, gdy odejdą wszelkie myśli, dotrzesz do świadomości płomiennego światła, w którym rozpoznasz siebie takim, jakim stworzyła cię Miłość. Ufaj, że zrobisz dziś dużo, aby przybliżyć sobie tę świadomość, niezależnie od tego, czy w twoim poczuciu udało ci się to, czy nie.

Dziś szczególnie pomocne będzie praktykowanie dzisiejszej idei tak często, jak to jest możliwe. Potrzebujesz słyszeć prawdę o sobie możliwie jak najczęściej, ponieważ twój umysł tak bardzo pochłaniają fałszywe wyobrażenia o sobie. Największy pożytek odniesiesz, przypominając sobie przynajmniej cztery lub pięć razy na godzinę, że Miłość stworzyła cię na Swoje podobieństwo. Usłysz w tym prawdę o sobie.

W krótszych okresach praktyki spróbuj zrozumieć, że nie mówi ci tego twój słaby i samotny głosik, lecz Głos przemawiający w Imieniu Boga, który przypomina ci o twym Ojcu i o twoim prawdziwym *Ja*. Jest to Głos prawdy zastępujący wszystko, co mówi o tobie ego, prostą prawdą o Synu Boga. Zostałeś stworzony przez Miłość na Jej podobieństwo.

Tłum. Jerzego Prokopiuka opublikowane za zgodą Wydawnictwa Poza Czasem
Copyright © by Wydawnictwo Poza Czasem Sp. z o.o.